

W tym numerze:

Walentynki

Wywiad z Martyną Don.

Zabytki Siemianowic Śląskich w obiektywie naszych uczniów -
Kościół pw. Świętego Krzyża

Pierwszy z cyklu artykułów : Moja przygoda w kuchni

Wspomnienia - Ferie z muzyką

Stadion Śląski - symbol górnego Śląska

Wspomnienia Starego Kibica: Andrzej Grubba

Sporty zimowe - Łyżwiarstwo figurowe

Walentynkowa opowieść

Sandra Kokoszka

Historia Walentynek.

Walentynki wywodzą się z pogańskiego zwyczaju, który został zaakceptowany przez Chrześcijan.

W Starożytnym Rzymie dzień 14 lutego był Wigilią Luperaliów czyli świąt obchodzonych ku czci Fauna, bożka płodności oraz mitycznego opiekuna trzód i zbiorów. Święto płodności tzw.Lupercalia obchodzone były 15 lutego. Luperkowie czyli kapłani Fauna, poświęcali tego dnia kozę na znak płodności oraz psa na znak oczyszczenia. Kobiety pisały na karteczkach swoje imiona

i pozostawiały w urnie, natomiast kawalerowie losowali je. W ten oto sposób znajdowali partnerki na czas tego święta. Według tradycji dziewczyny poza własnymi imionami na losach, zapisywały również jakąś wiadomość miłosną (liścik miłosny). Zwyczaj ten przetrwał w niektórych miejscach do 18 wieku pomimo sprzeciwu Kościoła.

Sandra Kokoszka

Święty Walenty.

Św. Walenty (zmarł około 269r.) był biskupem, męczennikiem oraz świętym Kościoła Katolickiego. Słynął z udzielania ślubów zakochanym (nie zawsze za zgodą ich rodziców), dlatego też jest uważany za patrona zakochanych.

W Polsce czcimy go jako patrona bardzo ciężkich chorób, a przede wszystkim umysłowych, nerwowych oraz epilepsji. Dzień Św. Walentego obchodzony jest 14 lutego w Kościele katolickim.

ZABKA CIĘ
KOCHA;*



Ewelina Sarnowska

Agata Kawa

Ciekawostki walentynkowe.

Walentynki to święto zakochanych;) Jak co roku w naszej szkole pojawiła się skrzynka walentynkowa, gdzie

można byłowrzucać liściki miłosne dla swoich ukochanych osób. Przeczytajcie kilka ciekawostek o walentynkach. Niektóre dziwne, ale prawdziwe:
- Południowa i Zachodnia Europa obchodzi to święto od średniowiecza.

- Najśłynniejszym walentynkowym prezentem było jabłko pokryte

różowym lukrem, ułożone w szkatułce wysadzonej perłami i podarowane Annie Boleyn przez Króla Henryka VIII.

- W noc walentynkową panny na wydaniu, aby zwrócić uwagę kawalera stosowały magiczne sposoby np. wrzucały im do herbaty kostkę cukru, którą wcześniej przez kilka dni nosiły pod pachą. ;)

Język:
angielski: I love you
niemiecki: Ich liebe dich
arabski: Ohiboka
bułgarski: Obliczam te
chiński: Wo ai ni
czeski: Miluji te
francuski: Je t'aime
grecki: S'apogo
hiszpański: Te Qiero
islandzki: Eg elska ting
portugalski: Te amo
rosyjski: Ja ljublju tiebja
włoski: Ti amo
węgierski: Szeretlek
serbski: Volim te

**KOCHAM CIĘ W RÓŻNYCH
JĘZYKACH!**



Uczniowie i ich pasje

Zabytki Siemianowic Śląskich w obiektywie uczniów.

Kościół Św. Krzyża jest to nieduża świątynia z prostokątnym chórem, dwoma wieżami w fasadzie i kaplicą od strony północnej. Zasadniczy trzon kościoła został wybudowany w latach 1644 -1649 w stylu późnego renesansu. W kaplicy warto zwrócić uwagę na Ołtarz Rokokowy z pierwszej połowy osiemnastego wieku. W latach 1705-1707 Tylman z Gameran przeprowadził gruntowny remont Świątyni, m.in. dobudował dwie wieże nadając im wystrój późnobarokowy.

Informacje pozyskała Sandra Kokoszka.

Autorzy zdjęć: Monika Łokieć, Tomasz Saba i Barbara Pastuszka.

Kinga Wdowiak

Taniec

Kolejny wywiad z cyklu "Uczniowie i ich pasje". Tym razem rozmawiałam z Martyną Don z klasy IIa.

Kinga Wdowiak - **Opowiedz o swojej pasji?**

Martyna Don - Moja pasją jest taniec. To jest coś czym żyję, zajęcie bez którego nie potrafiłabym żyć, poruszać się, oddychać.

KW - **Jak zaczęła się Twoja przygoda z tańcem?**

MD - Zawsze byłam dzieckiem, które kiedy słyszało muzykę automatycznie zaczynało do niej tańczyć. Wtedy mama zaprowadziła mnie na tańce.

KW - **Co tańczysz?**

MD - Tańczę taniec współczesny.

KW - **Czy poprzez taniec, zapominasz o panującej rzeczywistości i przenosisz się do innego wymiaru?**

MD - Tak, jak tańczę to zapominam o wszystkich problemach.

KW - **Wiążesz swoją**



przyszłość z tańcem, czy traktujesz to tylko jako pasję?

MD - To jest moja pasja, jednak nie wiążę z tańcem dalszej przyszłości (chyba że coś się zmieni), ponieważ uważam, że zawód tancerza jest bardzo niebezpieczny pod pewnym względem.

KW - **Czy według ciebie z tańcem jest tak samo jak z życiem, czasem trzeba upaść, aby potem powstać i zasłużyć na brawa na widowni?**

MD - Tak, uważam tak, bo właściwie nigdy nie jest tak jak tego chcemy. Musimy upaść, aby

później się podnieść i pokazać ludziom, że my jednak coś potrafimy.

KW - **Jak myślisz swoje umiejętności są na tyle duże, że miała byś szanse w programie You Can Dance?**

MD - Nie mnie to oceniać.

KW - **Nie żałujesz**

wszystkich tych godzin, jakie poświęciłaś treningi?

MD - Nie żałuję tego, to jest coś co uwielbiam robić i bywały momenty osłabienia, niechęcia, ale wiem że nie potrafiłabym bez tego żyć, po tylu latach treningów.

KW - **Czy miałaś takie**

momenty że chciałaś porzucić taniec i zająć się czymś innym?

MD - Każdy chyba ma takie momenty, ale jeżeli jest takie zajęcie, które wykonujemy, bo lubimy je robić, to wtedy zawsze do tego prędzej czy później wrócimy.

Ferie z Muzyką

O tym, jak ciekawie można spędzić czas podczas ferii opowiada Jakub Adler.

W pierwszym tygodniu ferii (niestety już się skończyły) w Państwowej Szkole Muzycznej I i II stopnia im. Grzegorza Fittelberga w Chorzowie, do której uczęszczam szósty rok, zaczął się gry na gitarze, zorganizowane zostały półkolonie pod nazwą Ferie z muzyką. Polegały one na zabawie z muzyką, spróbowaniu

gry na różnych instrumentach. Niestety nie wszystkich, ponieważ nauczyciel gry na perkusji był chory. Spośród uczniów naszej szkoły w warsztatach tych brali udział: Nikoleta Sikorska, Kamil Cieluch, Marta Śpiewok oraz ja czyli Jakub Adler. Półkolonie rozpoczęły się krótkim koncertem nauczycieli, zaś zakończyły koncertem



uczniów (5-cio dniowych). W koncercie końcowym każdy miał zagrać na jakimś instrumencie, niestety niektórzy wystąpili tylko z chórem. Naszej Załodze Ib udało się zagrać (sumując instrumenty każdego uczestnika) m.in.: 4x na gitarze (jedna osoba grała dwa razy), 3x na akordeonie, 2x na fagocie, 2x na fortepianie.

KW - **Czy to, że tańczysz, w jakiś sposób zmieniło twoje życie?**

MD - Tak, w pewnym sensie zmieniło. Inaczej zaczęłam spostrzegać świat. KW - **Co jest twoim największym marzeniem?**

MD - Moim marzeniem jest robienie tego, co robiłam do tej pory, czyli po prostu tańczyć.

Stadion Śląski - symbol Górnośląska

Stadion Śląski nazywany jest "Kotłem czarownic". Obecnie jest modernizowany i nie odbywają się na nim żadne mecze. Położony na terenie WPKiW w Chorzowie obiekt jest uniwersalny. Mogły się na nim odbywać mecze piłkarskie, zawody żużlowe, mityngi lekkoatletyczne oraz imprezy muzyczne.

Pierwsze plany Stadionu Śląskiego powstały w latach międzywojennych. Decyzja o budowie obiektu zapadła w 1950 roku. Zaprojektował go architekt Julian Brzuchowski. Obiekt został otwarty latem 1956 roku. Od 1995 roku Stadion Śląski jest ciągle przebudowywany. W 2009 roku zwiększył swoją pojemność do ok. 55 tys. osób. Śląski "Kocioł Czarownic" był świadkiem wielu sukcesów naszych sportowców. Atmosfera panująca w czasie imprez sportowych długo pozostaje w pamięci sportowców, jak i kibiców.

Na Stadionie Śląskim odbyło się wiele koncertów muzycznych. Wówczas obiekt może pomieścić nawet 70 tys. fanów. Obiekt gościł m.in. Iron Maiden, The Rolling Stones, AC/DC, U2, Metallica, Genesis, The Police oraz Red Hot Chili Peppers.

W maju 2009 roku odbyły się tu pierwsze w Polsce i w Europie zawody MONSTER JAM. "Kocioł czarownic" jest symbolem naszego regionu. Szkoda, że nie odbędzie się na nim żaden mecz na EURO 2012.

Sporty zimowe

Agata Kawa

Łyżwiarstwo Figurowe

Łyżwiarstwo figurowe przez niektórych uważane jest za zabawę, inni traktują je jak poważną dyscyplinę sportu i właśnie to drugie jest

prawidłowe. A tak dokładnie, jest

to dyscyplina, w której występujący nie tylko jeżdżą na łyżwach, ale wykonują przy tym: piruety, obroty i różne inne figury, które są bardzo trudne do wykonania i trzeba ćwiczyć latami, aby je opanować. W łyżwiarstwie najważniejsza jest precyzja i utrzymanie

równowagi. Bez tego ani rusz.

Są cztery konkurencje w łyżwiarstwie figurowym: pary sportowe, pary taneczne, jazda indywidualna kobiet i jazda indywidualna mężczyzn. Jest to bardzo interesujący sport zimowy.

Paweł Gwóźdź

Wspomnienia Starego Kibica

Przedstawię sylwetkę naszego najlepszego, jak do tej pory, tenisisty stołowego.

Andrzej Grubba

urodził się 14 maja 1958r. Swoją karierę zaczął w klubie Neptun Stargard w 1972r. Reprezentował barwy AZS AWF Gdańsk. Był trzykrotnym brązowym medalistą Mistrzostw Świata, złotym medalistą Mistrzostw Europy (1982- gra mieszana), oraz wielokrotnie stawał na drugim i trzecim podium Mistrzostw Europy. W grach podwójnych występował z Leszkiem Kucharskim. Od 1985r. do 1987r. występował w klubie

niemieckim. Mimo, że był leworęczny to zawsze grał prawą ręką. W plebiscycie czytelników "Przeglądu Sportowego" został najlepszym sportowcem Polski w 1984 roku. W 1988 roku Andrzej Grubba zakończył karierę.



Ewelina Sarnowska

O swojej chorobie, raku płuc, polski tenisista dowiedział się 4 października 1994r. Zmarł 21 lipca 2005 roku w Sopocie. Andrzej Grubba nadal jest uważany za najlepszego zawodnika polskiego tenisa stołowego.

Sandra Kokoszka

Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy

Dnia 09 stycznia 2011 r. Dyrekcja Zespołu Szkół nr 4 w Siemianowicach Śląskich pierwszy raz zorganizowała zbiórkę pieniędzy na leczenie

dzieci z chorobami urologicznymi i nefrologicznymi. Wolontariusze zbierali fundusze na terenie całych Michałkowic. Darczyńcy otrzymywali czerwone serduszka z napisem "Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy".

Kamil Cieluch

Moja Przygoda w Kuchni.

Cześć jestem Kamil i poprowadzę cykl artykułów pt.: „Moja Przygoda w Kuchni”. Będę w nich opisywał różne zdarzenia kulinarne.

Fascynuję się kuchnią od jakiegoś czasu. Moja przygoda zaczęła się bardzo nietypowo, przygotowaniem śniadania niespodzianki dla rodziców, które składało się z kanapek z dżemem i szynką.

W każdym artykule będę przedstawiał różne przepisy na potrawy, których wykonawcą jestem ja lub moja mama.

Jako pierwszy podam przepis na "Naturalny Antybiotyk". Polecam go ze względu na zwiększoną liczbę przeziębień.

Zasady dobrego Kuchmistrza:)

1. Myj ręce przed i po gotowaniu.
2. Zawsze miej czyste stoisko do pracy.
3. Uważaj na smażące się potrawy.
4. Po przygotowaniu potrawy wyłóż ją na talerz i ozdób.
5. Zawsze sprzątaj po gotowaniu.

Uczniom udało się zebrać ok. 5 tys. zł. Pomaganie chorym dzieciom daje bardzo dużą satysfakcję. Jeśli jest możliwość uczestniczenia w takich akcjach serdecznie zachęcamy!!!!

„Naturalny Antybiotyk.

Szklanka kefiru lub jogurtu naturalnego
Pół ząbku czosnku
1/2 (lub mniej) cebuli
Sól

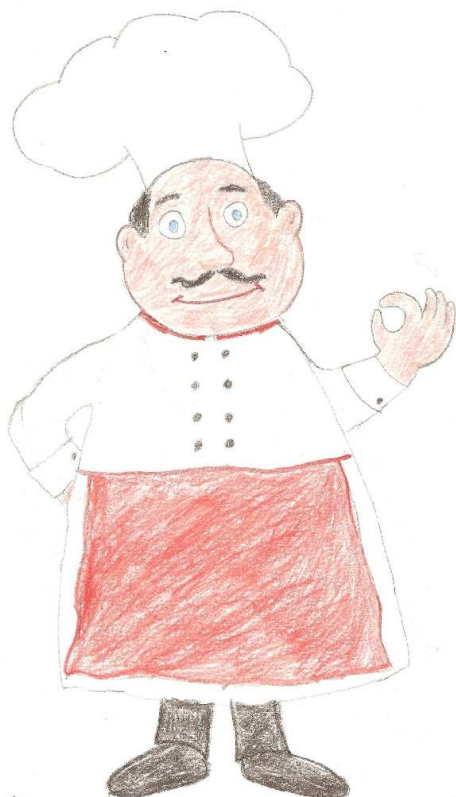
Przygotowanie:

Pokrój cebulę w drobne kosteczki, zmiażdż czosnek lub bardzo cieniutko pokrój i wrzucić do szklanki. Posól do smaku. Zalej wszystko kefirem lub jogurtem naturalnym i dokładnie wymieszaj.

SMACZNEGO!



Adres redakcji:
Zespół Szkół nr 4
Gimnazjum Nr 7
Ul. Marii Dąbrowskiej 10
41-103 Siemianowice Śląskie
e - mail:
redakcja.nasza7@wp.pl



Kamil Śliwa



Ewelina Sarnowska



Weronika Machnik